

9 II
Włocławek
Włocławek

1
M. p. 13-11 1943

7 Brygada 23 Pułk Strzelców Kompania Dowodzenia
Włocławek
Włocławek

Albert Jones

Z 6444

internowanego w L. S. R. R.

1) Jacek Panasane Józef urodzony 14 stycznia
1923 roku w Siewidzinach woj. Włocławek.
Kawaler, ukończonym szkole pburczą
stopnia III w Dolkercach w 1939 roku.

2) Zaarestowany wraz z całą rodziną
dnia 10 lutego 1940 roku w skład której
wchodził ojciec i matka. Rankiem 10 lutego
zajechali przed dom furmanki i do
mientkanki. Wkrótce miejscowa policja
i władze N. K. W. D. Karano
wyrzkiem siadać i zaczęto robić rewizję
osobistą, a później Karano oddał broń
gdy ojciec odpowiedział że broń nie posiada.
Wtedy zaczęto robić rewizję w mientkanki

11111

na strychu i w stodole. Gdy nie ma
 znalazono Kazano w ciągu jednej
 godziny spakować nacy. Brac można
 tylko 30 pud. Na zapytanie oja
 gdzie się mały zbierać odpowiedziano
 Kolba w plecy a następnie odpowia
 że zostaje wyuczeniem zto że
 jest osadnikiem workowym i walyle
 przed nam w 20 roku. Następnie
 katowano na wie i oddziono
 na stacje.

3) Zostalem przywieziony z całej rodziny
 do kopalni złota w Kostocno Kazank
 oblas do miejscowosci Petiwij.

4) Miejscowosc ta położona w górach
 budynki lepione z gliny. Warunki
 mieszkaniowe okropnie złe i umierano
 nas po kilku rokin w malutkich
 budynkach i petno pluskw ~~z~~ po

Kilku tygodniach zaczęły się choroby
i wsa napadła wrażliwość więc zaczęła
pamiętać o innych mieszkańcach.

5) Opótem w tej miejscowości było nas
ponad 30 rodzin. Co do wzajemnych
stosunków to z początku były bardzo
dobre lecz po jakimś czasie znalazły
się takie osoby jak Obłoczyński
i Bielecki którzy zaczęli donosić
różne pogadanki między polakami
do komendanta U. K. W. D. i z tego
zaczęły się różne spory i awantury.

6) Życie płynęło w ciągłych troskach
i martwotwach. W ciągu dnia pracowaliśmy
8 godzin. potem się przechodziło do domu
i kąpielom się odpoczywało po pracy
lecz bywały takie wypadki że musiałem
znów po odpracowaniu 8 godzin znów
powołany do pracy. jeżeli obmierziałem

i nie powiedliem mi, odtręcano mi 25%
 mojego zarobku. Normy były takie takie
 że wypetnie było bardzo trudno, wynagrodzenie
 dżemie bardzo małe. Ubranie i obuwie
 musieliśmy kupować sam za swoje
 własne nacy goly do pracy nie
 nie dawano i nierzadko psychodnia się
 pracować nawpół nago i boso goly
 się zwracalem do władz odpowiednich
 że trzeba pracować i zarobić na
 ubranie i sobie kupić, a gdzie to
 niewiadomo. Co do życia koleżeńskieg
 to bardzo wielkie przywiązanie mieli
 do nas kuzacy który starali się
 na każdym kroku pomóc. Życie
 kulturalne prowadziłem w swoim
 gronie polaków. mieliśmy swoje ^{muzykalne} ~~kręgi~~
 Stosunek władz N. K. W. D. do polaków
 była okrutny. Często wybierano nas

urzystki i tłumaczone nam ze Solnei
 nigdy nie będzie ze my jarkem jara
 obywatelami socieckimi murim
 zapomnie o polsce i zaręci pracować
 i za gospodarow wrao ni, na state iziu
 w Rosji. Gdy ożmieriono komendantowi
 U. K. W. D. ze polscy gadaja o polsce
 i murim ze puychic czas ze pojedim
 iphiconaj, pracowac. wiec zaręto
 arentowac niektórych polakow i odrytac
 do wiesien.

8) Pomoc lekarstwa byla staba goly
 brakowalo lekarstw. szpitale byly dalekie
 i dla polakow trudny dostep goly z nie
 borchu dzieciom puyinsowac oblatczy
 tej duzo zmarlo dzieci a takze i
 doroslych osoby.

W krajem nielismy igznowi za pomocy
 listow listy byly kontrolowane przez

Komendanta W.K.W.Ś. tak że trudno
było dostać. 6444

10) Zwołany zwołaniem w mieście
Kopanińskim ¹⁹⁴¹ wojska dostaniem się za
pomocą przedstawicieli armii polskiej
Kapitana Kuzianowskiego Komisarza
Gdyż napisaniem do niego polecanie
o przyjęcie mnie do armii polskiej jako
ochotnika i w krótkim czasie zwołaniem
powrotem przez władze W.K.W.Ś. do
Komisariatu ten do armii mnie
nie odesłano gdyż zaręczono mi w
jeńcem białoruskim i należą do
wojska sowieckiego. Zwołaniem się po
raz drugi do przedstawicieli armii
polskiej i dopiero za drugim razem
odesłano mnie na komisję do przedstawicieli
armii polskiej w Ustkażnieżozorku
skąd zwołaniem wyjechałem do armii polskiej